

LARS - teksty przygotowane w maju 2007

... trzeba zawołać fachowca

Nowoczesna instalacja centralnego ogrzewania nie obejdzie się bez pomocy fachowca. Nie wystarczy zainwestować w najdroższe urządzenia. Jeśli nie zostaną połączone w sposób zapewniający optymalne współdziałanie - na nic zda się wysiłek włożony w ich kupno. Takim fachowcem jest urządzenie sterujące układem grzewczym

Obojętnie czy przeżywamy zimę typu „syberyjskiego”, czy przypomina ona raczej przedwiośnie, każdy sezon grzewczy obnaża wszystkie „niedoróbki” i niedociągnięcia domowych i nie tylko domowych instalacji grzewczych. Niejednokrotnie okazuje się, że układ c.o., który z pozoru działał poprawnie - w ekstremalnych warunkach zawodzi. Jeśli nie w postaci awarii, to osiągamy, które nie zapewniają odpowiedniego komfortu mieszkańcom. Z drugiej strony, tak jak podczas minionego sezonu, ciężko zapanować nad kosztami, kiedy dom wymaga jedynie lekkiego dogrzenia. Tak czy owak, w obu przypadkach na wierzch wychodzą błędy popełnione przy zakładaniu instalacji. Co gorsza, nie zawsze wynikają one ze złej woli, ale po prostu z niepogłębionej wiedzy na temat możliwości stosowanych urządzeń i zasad ich wzajemnego współdziałania. Teraz jest odpowiedni czas, by instalację grzewczą przygotować do kolejnego sezonu. Czasem do sprawnego działania wystarczy dorzucić przysłowiową kropkę nad „i”.

Kropka nad „i”

Z racji wymagań ekologii i oczekiwań klientów, renomowani producenci pomp, kotłów i innych urządzeń grzewczych coraz więcej wysiłku wkładają w uzupełnianie swojej oferty o systemy sterujące. Możliwość ich zastosowania bezpośrednio przekłada się na zadowolenie klienta (oszczędności) i trwałość instalacji (wydajność układu). Jeśli tego nie robią, można i warto postarać się o nie samodzielnie. Rola urządzenia sterującego jest banalnie prosta. - Oczekujemy komfortowej temperatury w mieszkaniu wtedy, kiedy jesteśmy w nim aktywnie obecni: rano po przebudzeniu, w chwili powrotu z pracy, wieczorem. Jedni czują się najlepiej w temperaturze 19-20 stopni Celsjusza, dla innych niezbędna jest temperatura w okolicach 25 stopni. Zadaniem sterownika połączonego z

programatorem jest precyzyjne dostosowania temperatury w domu do oczekiwań mieszkańców - wyjaśnia Jerzy Pacyna, z firmy Lars, która właśnie wprowadziła na rynek nowy regulator temperatury: Auraton 2020 TX Plus. Ma on, aż 6 różnych poziomów temperatur, funkcję urlopową, dodatkowe gniazdo 230 V oraz ergonomiczną, obrotową antenę teleskopową. - Użytkownicy, którzy zdecydują się na instalację Auratona 2020 TX Plus, uzyskają możliwość automatycznej zmiany temperatury pomieszczenia nawet 4 razy w ciągu doby. Niezależnie od temperatury tygodniowej, będą mogli zaprogramować poziom ciepła na weekend. Dodatkowe dwa poziomy temperatury to doskonałe rozwiązanie dla tych, którzy soboty i niedziele lubią spędzać poza domem - dodaje Pacyna. Kiedy natomiast wyjedziemy na urlop, Auraton 2020 TX Plus, zatroszczy się o to, by podczas naszej nieobecności mieszkanie zbyt mocno się nie wychłodziło.

Doceniają nie tylko instalatorzy

W porównaniu do kosztów, które trzeba ponieść na uruchomienie centralnego ogrzewania, cena regulatora temperatury jest niemalże symboliczna, zaś jego rola w zarządzaniu temperaturą naszego domu czy mieszkania odwrotnie proporcjonalna do kwoty, jaką za Auraton trzeba zapłacić. Warto pamiętać, że nawet jeśli wszystkie inne elementy systemu funkcjonują bez zarzutu - bez dobrego sterowania całość nie będzie działała prawidłowo (w sposób gwarantujący komfort mieszkańców). Element mały, stosunkowo niedrogi - ale dla kompletnej instalacji niezwykle istotny. Po prostu... niezbędny fachowiec.

Auraton znowu PLUSuje

Jeszcze więcej użytecznych funkcji. 6 różnych poziomów temperatur, funkcja urlopową, dodatkowe gniazdo 230 V oraz ergonomiczna, obrotowa antena teleskopowa - to tylko niektóre z bonusów zaoferowanych przez firmę Lars, która wprowadziła właśnie na rynek nowy regulator temperatury - Auraton 2020 TX Plus

- Użytkownicy, którzy zdecydują się na instalację Auratona 2020 TX Plus, uzyskają możliwość ustanowienia automatycznej zmiany czterech poziomów temperatury w dni powszednie oraz dwóch w dni weekend'owe - podkreśla Tomasz Olejnik z Larsa. Dodatkowe dwa poziomy temperatury to doskonałe rozwiązanie dla tych, którzy soboty i niedziele lubią spędzać poza domem - dodaje Olejnik. Kiedy natomiast wyjedziemy na urlop, Auraton 2020 TX Plus, zatroszczy się o to, by podczas naszej nieobecności mieszkanie zbyt mocno się nie wychłodziło a jednocześnie oszczędzało energię.

Warto zwrócić uwagę na kompleksowy serwis gwarancyjny oferowany przez Larsa. Jeśli wydarzy się awaria podczas sezonu grzewczego, od ręki, w punkcie sprzedaży, dostaniemy nowy regulator na wymianę!

Auraton 2020 TX Plus , producent Lars, cena 375,76 PLN zł brutto

Uwaga na lodówkę

15 milionów odkurzaczy, 12 mln lodówek, 10 mln pralek. Tyle sprzętu gospodarstwa domowego, zdaniem specjalistów, znajduje się w polskich domach. Znaczna część nadaje się do wymiany. Mimo zapisów w ustawie zabraniających wyrzucać zużyty sprzęt w przypadkowych miejscach, wciąż często ląduje on na dzikich wysypiskach śmieci

Kiedy stara lodówka trafia na wysypisko i tam przez złomiarzy zostaje pocięta na części, groźne związki chemiczne uwalniają się i przenikają do gleby, wody oraz powietrza. Nierzadko zdarza się, że z wody lub skażonych roślin zanieczyszczenia przedostają się do organizmu zwierząt, osadzają w ich komórkach tłuszczowych, a w końcu, wraz z jedzeniem, trafiają na nasze stoły.

Komplikuje, ale chroni

Niedługo minie rok od momentu, w którym zaczęły obowiązywać przepisy ustawy o ZSEE. W trosce o środowisko naturalne, a pośrednio i nasze zdrowie, stare sprzęty RTV i AGD podlegają procesom recyklingu. Wspomniana ustawa realizuje unijną dyrektywę sprzed czterech lat, na mocy której do 2008 r. Polska ma zbierać 4 kg odpadów elektrycznych i elektronicznych na osobę. Dla porównania - dziś wyniki mamy prawie 10 razy słabsze. Sklepy, w których kupujemy nowy sprzęt, mają obowiązek przyjąć od nas ten, którego chcemy się pozbyć. Także gminy powinny stworzyć specjalny punkt, w którym nieodpłatnie można zostawić starą lodówkę, pralkę, telewizor czy komputer. Niestety w praktyce obowiązek ten bardzo często zostaje zapiskiem na papierze.

Naprzeciw dobrym przyzwyczajeniom

Z unijnymi zaleceniami zgadzają się prawie wszyscy. Jednak mało kto realizuje je w praktyce. - Jest to trudne tym bardziej, że niezakorzenione w naszej mentalności. Podobnie jak segregacja śmieci - mówi Andrzej Szymański - jeden z założycieli Auraeko, organizacji zajmującej się recyklingiem. - U naszych zachodnich sąsiadów, od wielu lat organizowane są wystawki niepotrzebnego sprzętu. Dzięki nim, ludzie mniej zamożni mogą pozyskać potrzebne urządzenia, a

organizacje ekologiczne łatwiej uporać z problemem przetwarzania elektrycznych i elektronicznych odpadów - dodaje. Organizacja Auraeko została założona przez polskie firmy, by pomóc przedsiębiorcom wywiązać się z obowiązków, jakie nakłada na nich ustawa o Zużyтым Sprzęcie Elektrycznym i Energetycznym. - Etyka w biznesie jest dla nas wartością rzeczywistą. Dlatego z jednej strony uczestniczymy w proekologicznej edukacji społeczeństwa, z drugiej aktywnie zajmujemy się organizacją oraz finansowaniem zbierania zużytego sprzętu. Jego przetwarzaniem, odzyskiem, recyklingiem i unieszkodliwianiem - wymienia Szymański.

Pożyczona Ziemia

Sprawne odzyskiwanie zużytego sprzętu RTV - AGD jest tym istotniejsze, że jak wynika z badań, pralka służy nam ok. 12 lat, a wiele z tych używanych w polskich gospodarstwach domowych ma skończone 10 lat. Żadne, nawet najbardziej rozbudowane programy proekologiczne, nie przyniosą oczekiwanych rezultatów, jeśli nie zaangażuje się w nie przysłowiowy Kowalski. Recykling bowiem to coś więcej, niż tylko wykorzystywanie surowców wtórnych. To kultura życia społecznego, która ma na uwadze hasło programowe Auraeko: „Pamiętajmy, że Ziemi nie odziedziczyliśmy po naszych ojcach. Pożyczyliśmy ją tylko od naszych dzieci. Dbajmy o nią. Wspólnie.”

Wąż w kinie

Świeci w ciemnościach, jest elastyczny, całkowicie niegroźny, a w dodatku mało wymagający. Fakt, że ma prawie 2 kilometry sprawił, że sale Multikina w Pasażu Grunwaldzkim we Wrocławiu są nie tylko funkcjonalne, ale i ładne

Przewody LumiTEC, zwane popularnie wężami świetlnymi, zaznaczają kontury schodów i pomogą w wytyczeniu dróg ewakuacyjnych. Choć w kinie liczy się dobry ekran i wygodne fotele, to odpowiednie oświetlenie nadaje wnętrzu interesujący design oraz sprawia, że można bezpiecznie poruszać się po ciemnej sali.

- Równomierny rozkład zimnego światła na całej długości przewodu, możliwość przecięcia go w dowolnym miejscu oraz niski pobór energii i nadzwyczajna trwałość to tylko część zalet, dzięki którym rośnie ich popularność - mówi Mariusz Gawroński, specjalista od oświetlenia w firmie Lars, która dostarcza przewody LumiTEC do wrocławskiego multipleksu.

Inżynierowie oświetlenia i projektanci wnętrz coraz częściej poszukują innowacyjnych źródeł światła. W ich pracy LumiTEC to rozwiązanie, które daje niemalże nieskończone możliwości kreowania oryginalnych przestrzeni.

Coraz więcej osób wykorzystuje je także w domu. Przewody świetlne doskonale nadają się do podkreślenia klimatu pokoju, w którym urządzamy swoje domowe kino. Dobrze prezentują się także w pokoju gościnnym, przedpokoju, kuchni, a nawet sypialni. I co ważne są niedrogie w eksploatacji. - Zużycie energii przewodów LumiTEC mieści się w granicach 0,1-0,4W na 1 metr. Oznacza to, że 150 metrów przewodu pobiera taką samą ilość energii jak żarówka o mocy 60W - podkreśla Gawroński.

Ciepła inwestycja

Zanim temperatura na zewnątrz wymusi włączenie kaloryferów, warto zastanowić się, co zrobić, by w przyszłym sezonie ogrzewanie mieszkania było tańsze i bardziej komfortowe

Za zbyt wysokie rachunki, wbrew obiegowej opinii, największej odpowiedzialności nie ponosi wysoka stawka za gigadzule, ale czynniki niezwiązane bezpośrednio z taryfą. Przede wszystkim niewłaściwe korzystanie z instalacji centralnego ogrzewania. Zbyt wysoka temperatura podczas nieobecności w domu nie sprzyja oszczędnościom. Podobnie sytuacja przeciwna - gdy zupełnie wychładzamy mieszkanie, kiedy jesteśmy w pracy lub na urlopie. Chcąc po powrocie ustawić odpowiednią temperaturę, zużywamy więcej gigadzuli niż przy stałym utrzymywaniu rozsądnego poziomu ciepła. Stawiając na ekonomiczne rozwiązania, warto zainwestować w regulatory temperatury. Ich zakup zwróci się już po kilku miesiącach eksploatacji. W ofercie firmy Lars znajduje się kilkadziesiąt rodzajów sterowników. Nie ma więc problemu, by wybrać optymalnie dostosowany do naszych potrzeb.

Regulatory temperatury są doskonałym zarządcą ciepła. Odpowiednio dobrane mogą obniżyć rachunki aż o 30%. Z myślą o właścicielach mieszkań i apartamentowców, wprowadziliśmy do sprzedaży sterownik Auraton 80B TX, montowany bezpośrednio na kaloryferze. Pozwala on zaprogramować żadaną temperaturę nie tylko na każdy dzień tygodnia, ale i konkretną godzinę. Dzięki temu można zapomnieć o uciążliwym, ręcznym nastawianiu głowic termostatycznych. Istnieje również możliwość dokupienia specjalnej przystawki okiennej. Drogą radiową przekazuje ona informacje o otwarciu okna i na czas wietrzenia przelacza ogrzewanie w specjalny tryb zapobiegający niepotrzebnej utracie ciepła. Na instalację Auratona 80B TX wystarczy kilka minut. Montaż jest szybki i czysty, dlatego nie trzeba z nim czekać do generalnego remontu.

Szczegóły na stronie: www.auraton.pl

Urządzanie światłem

(materiał bez ostatecznej autoryzacji)

Pokaż mi, jak mieszkasz, a powiem Ci, kim jesteś. Powiedzenie znane od lat, dziś nabiera nowego znaczenia. W czasach, kiedy mieszkaniowy clubbing towarzyski staje się coraz bardziej popularny, mieszkanie - tak samo jak sposób bycia, mówienia czy ubierania staje się naszą wizytówką

I wcale nie chodzi o to, by na urządzenie własnego „m” wydawać fortunę. Znacznie cenniejszy jest pomysł. Takim pomysłem jest oświetlenie dekoracyjne. Dzięki właściwemu wykorzystaniu światła, zwyczajne z pozoru przedmioty przyjmują nowy wymiar. Zmienia się intensywność barw, powierzchnia, struktura i kształt przedmiotów.

Odpowiedzialne światło

Dom zaspokaja przede wszystkim potrzebę schronienia i odpoczynku. Odpowiedni dobór światła do indywidualnego charakteru pomieszczenia sprzyja odpoczynkowi, wpływając na regenerację sił. Ponadto uspokaja i sprawia, że mamy bardziej pozytywny stosunek do świata. Światło często decyduje o tym, jak odbieramy daną przestrzeń i jak się w niej czujemy. Jednak właściwy dobór oświetlenia wbrew pozorom wcale nie jest taką prostą sprawą. Lamy muszą dawać odpowiednią ilość światła, a forma opraw pasować do całości aranżacji. W dodatku oświetlenie powinno być energooszczędne i dostosowane do „kieszeni” właściciela.

Naprzeciw wyobraźni

Inżynierowie i projektanci wnętrz coraz częściej wykorzystują innowacyjne źródła światła, które łączą w sobie te wszystkie elementy: są funkcjonalne, a jednocześnie estetyczne, podkreślające design pomieszczenia. - Przewody typu LED, czyli diody zatopione w przezroczystym PCV, są nieporównywalne z tradycyjnymi węzami „żarówkowymi”. - Elastyczność, równomierny rozkład światła na całym obwodzie i długości, niski pobór energii, możliwość cięcia w dowolnym miejscu - to zalety, które sprawiają, że szybko poszerza się gama zastosowań tego typu oświetlenia - mówi Paweł Kulpa z firmy Lars. Dzięki tym zaletom, LED-y stosowane dotąd do tworzenia reklam świetlnych oraz wszelkich elementów dekoracyjnych w klubach i restauracjach, mogą dziś znaleźć swoje zastosowanie

także we wnętrzach naszych domów - podkreśla Kulpa. Idealnie nadają się do podkreślania elementów architektonicznych - słupów, wnęk, schodów czy podświetlenia powierzchni szklanych.

Świet(l)ne metamorfozy

Wykorzystanie węży świetlnych w mieszkaniu może spowodować prawdziwą metamorfozę pomieszczenia. Przewody światła ukryte we wnękach czy przestrzeniach stworzonych z płyt kartonowo-gipsowych świetnie wyeksponują dane miejsce, nadając mu wyjątkowy charakter. Oświetlenie tego typu śmiało można wykorzystać w salonie, kuchni czy łazience. Umieszczone za szkłem czy powierzchnią z przezroczystej pleksi LED-y stworzą ciepły, świetlny klimat. Zresztą ich zastosowanie jest praktycznie nieograniczone. Wyobraźnia ma tutaj szerokie pole do popisu.

Bodyguard w kieszeni

Ciepłe wieczory zachęcają do spacerów. Po zmroku, w ciemnych parkowych alejkach czy nawet osiedlowych ścieżkach nie zawsze jednak czujemy się bezpiecznie. Aby to zmienić, warto zainteresować się prywatnym ochroniarzem, który spokojnie zmieści się w torebce, a nawet kieszeni

Sytuacje, w których czujemy się zagrożeni, w sposób naturalny, co jakiś czas, pojawiają się w życiu. Późne powroty do domu, nocne podróże - to tylko niektóre z momentów, w których brak komfortu daje o sobie znać.

Głośna ochrona...

W takich sytuacjach, a także wtedy gdy po prostu mamy ochotę na spacer, firma Lars proponuje towarzystwo osobistego ochroniarza. - Panic Alarm to nasz pomysł na bezpieczne spacery - mówi dyrektor Paweł Kulpa. Mały i poręczny można schować tak, by stał się pod ręką. Specjalna zawieszka sprawia, że można go umocować przy pasku od spodni. Nieskomplikowana obsługa sprawia, że wystarczą krótkie sekundy, by uruchomić dźwięk syreny alarmowej o mocy 110 dB. Takie natężenie dźwięku gwarantuje, że ktoś zwróci uwagę na to co się dzieje, a napastnik wystraszony ucieknie - twierdzi Kulpa.

...zawsze pod ręką

Często nie udaje się zapobiec tragedii, bo pomoc przychodzi zbyt późno. Osoba chora, której zaręci się w głowie, zaczyna się zataczać, nierzadko uznana za pijaną jest pozostawiona sama sobie. Wyraźne zasygnalizowanie złego samopoczucia zwiększa szanse, że znajdzie się ktoś, kto pomoże. Dlatego Panic Alarm to dobre rozwiązanie dla osób chorych i starszych. Głośny dźwięk alarmu osobistego może okazać się przydatny także w podróży. Wielu z nas, jeśli tylko może rezygnuje z nocnej jazdy pociągiem. Opowieści o grasujących szajkach złodziei powodują, że najzwyczajniej w świecie boimy się nocnych podróży. W tym wypadku alarm osobisty także może okazać się przydatny. Zresztą możliwości jego zastosowania są naprawdę spore, a zadanie, które ma spełnić jedno, podstawowe: wzrost poczucia bezpieczeństwa we wszystkich tych sytuacjach, które dotychczas sprawiały, że czuliśmy się niepewnie.

Głośna ochrona

Kiedy poczujemy się zagrożeni on zacznie krzyczeć - z siłą bagatela - 110 dB. Dodatkowe zalety? Mieści się w kieszeni, więc wszędzie można go ze sobą zabrać, jest tani i całkiem nieskomplikowany

Panic Alarm to ręczne urządzenie alarmowe, łatwe w uruchomieniu, a dzięki zwartej konstrukcji wygodne w przenoszeniu. Specjalna zawieszka umożliwia przymocowanie go do paska u spodni. Kiedy poczujemy się zagrożeni, wystarczy odbezpieczyć alarm, by uwolnić dźwięk o natężeniu 110 dB. Hałas odstraszy napastnika i z całą pewnością zwróci uwagę osób trzecich.

Jest to produkt idealny dla studentów, turystów, ludzi starszych, pracujących nocą, strażników i każdego, kto chce czuć się bezpiecznie.

Nie ma jak pompa

Mniejsze rachunki za ogrzewanie i to nawet o 30 procent! Brzmi nieprawdopodobnie? A jednak. Okazuje się, że tyle można zaoszczędzić i to bez narażania domowego budżetu na kosztowne inwestycje

Zabiegi termomodernizacyjne to wydatek większego kalibru. Czasem, żeby mniej płacić za ciepło wystarczy zamontować elektroniczny sterownik pompy centralnego ogrzewania. - Elektroniczne sterowniki do pomp centralnego ogrzewania Auraton można stosować w instalacjach C.O. z kotłem węglowym i gazowym bez układu sterującego pracą pompy - wyjaśnia Marek Jaśniak, doradca techniczny w firmie Lars, produkującej sterowniki. Doskonale spisują się też w systemach ogrzewania kominkowego, rozprawdzającego ciepło pobrane poprzez tzw. płaszcz wodny.

Ciepły klimat

W przypadku ogrzewania przy pomocy termokominka (kominek z płaszczem wodnym), do współpracy z układem C.O. służy sterownik Auraton 1100K. Posiada on dwa wyjścia sterujące - pompą wodną obiegu kominka i zaworem z siłownikiem lub drugą pompą. Po załączeniu zasilania następuje (za pomocą cyfrowego czujnika) pomiar temperatury w płaszczu wodnym termokominka z możliwością rozdzielenia go na dwa niezależne kanały. W zależności od temperatury wody w układzie kominka, sterownik automatycznie steruje pompą wodną w instalacjach C.O. i w zależności od potrzeby uruchamia zawór lub drugą pompę.

Dlaczego taniej

Zasada pracy sterownika podobna jest także w pozostałych zastosowaniach. Oszczędności ze stosowania sterowników wynikają przede wszystkim z racjonalnego wykorzystania czasu pracy pieca. Sterowniki Auraton, w zależności od temperatury, automatycznie załączają i wyłączają pompę obiegową. Dzięki temu piec, aby utrzymać żądaną temperaturę, rzadziej się uruchamia. Nie musi bowiem podgrzewać „zbędnej” w danym momencie wody, dzięki czemu osiąga wyższą sprawność.

- Podczas prowadzonych przez nas prób udało się, dzięki zainstalowaniu sterownika Auraton, zaoszczędzić nawet do 30 proc. zużywanej podczas ogrzewania energii - zapewnia Marek Jaśniak. - Są to wartości maksymalne, ale przecież zmniejszenie zużycia paliwa energetycznego choćby o 10 proc. pozwoli zaoszczędzić w sezonie grzewczym od kilkuset do tysiąca zł.

Wypowiedź ekspercka przygotowana dla magazynu Dobry Dom

Mariusz Gawroński - specjalista ds. oświetlenia w firmie Lars.

Dotychczas w oświetleniu zewnętrznym wykorzystywano przede wszystkim neony oraz lampy fluorescencyjne. Dziś zaczynają je wypierać tzw. ledneony. Do ich budowy używa się superjasnych diod LED oraz specjalnego tworzywa rozpraszającego światło. Technologia ta warta jest polecenia nie tylko z powodów estetycznych - widocznych gołym okiem, ale także ekonomicznych. Ledneony charakteryzują się zdecydowanie mniejszym niż neony poborem mocy. Dłuższa żywotność (do 11 lat ciągłego użytkowania), większa odporność na uszkodzenia i warunki atmosferyczne (wytrzymują w temperaturach od -20°C do 60°C) to ich główne, choć nie jedyne atuty. Kolejnym jest to, że po zamontowaniu nie wymagają praktycznie żadnej konserwacji. Trzeba również podkreślić, że ledneony posiadają technologie RGB niedostępne zwykłym neonom. Oznacza to, że we współpracy ze sterownikami można uzyskać efekt przenikania kolorów, miksowania i ściemniania, a wszystko to na jednej tylko instalacji.